Tekst gwarowy — Boczki 2

Autor: Halina Karaś

Tekst nagrał i przepisał Piotr Wysocki (12.02.2009 r.), weryfikacja zapisu i opracowanie – Halina Karaś.

{smoothgallery image=F06012.jpg&title=Pan Stanisław Madanowski&caption=Pan Stanisław Madanowski}Informator: Stanisław Madanowski, ur. 1941 r. w Boczkach. Ma wykształcenie podstawowe. Został odznaczony medalem „Zasłużony dla kultury polskiej” (2008) i Srebrnym Krzyżem Zasługi (2009). Jest śpiewakiem ludowym i założycielem Zespołu Ludowego „Boczki Chełmońskie”. Można go było usłyszeć w chórze katedralnym, w chórze papieskim, obejrzeć w ekranizacji „Popiołów”, „Chłopów”, oraz w filmach „Bilet powrotny”, „Oberek”, „Tańce polskie”. Przemowa weselna {vm}T0612.mp3|L{/vm} Powim przemowe {tt}= weselną, miękkość ś to archaizm zachowany w niektórych gwarach|wesielnom{/tt}. Jak sie kiedyś {tt}= odjeżdżało, labializacja, czyli poprzedzenie samogłoski o w nagłosie przez ł, mazurzenie (tu żdż > zdz)|łodjezdzało{/tt} do ślubu, to {tt}= dziewosłąb ‘swat’, archaizm słownikowy|dziełosłomb{/tt} {tt}= mówił, rozszerzenie artykulacyjne i > e przed spółgłoską półotwartą ł, typowe dla gwary łowickiej (ił /ył > eł)|mówieł{/tt} przemowe wesielnom. Ano najpierw sie przezegnoł: w imię łOjca i Syna i Ducha {tt}= świętego, wąska wymowa ę, tu jako in (przed spółgłoską zwartą)|świntego{/tt}, amyn. Państwo młodzi, drodzy rodzice, a i wy – goście wesielne, łoto przed {tt}= nami, stwardnienie m’ typowe dla całego Mazowsza i rozpowszechniające się też poza nim|namy{/tt} stoi ta {tt}= para, pochylone a podwyższa jeszcze swoją artykulację i zrównuje się w wymowie z o|pora{/tt} młodych, którzy za chwilecke {tt}= małą, rozłożona wymowa ą w wygłosie jako -om|małom{/tt} udadzom się do kościoła, zeby tam złozyć sobie przysinge, ze sie bedom miełowały wiecyście i ze się nie łopuscom {tt}= aż, prejotacja, czyli poprzedzenie samogłoski a w nagłosie jotą, mazurzenie (tu ż > z)|jaz{/tt} do śmierci. Ty panie młody pamintej, ze łod dzisiej twoja kawalerka kóńcy sie na amyn. Musis kochać i sanować żone, nie bijać ji o bele co, po karcmach {tt}po próżnicy ‘na próżno’|po próznicy{/tt} nie łazić, cudzych fartusków nie sukać, a łaska bosko bedzie z tobom. A i ty pani młodo, musis kochać i sanować mynża. Nie rozbijej mu garków na łbie, kiedy zmordowany przyńdzie casym późno w nocy, bo wiadomo rzec, że pracowity {tt}= chrześcijanin, rozpodobnienie grupy chrz > krz|krześcijanin{/tt} z krwi i kości, musi sobie casym tego roboka zaloć. Dej mu zawse, kiedy będzie chcioł klusek, pierogów. A jak by ci sie kiedyś sprzeniewierzył w tyn tego małżyński {tt}= kondycji, kondycja ‘stan’|kundycyji{/tt}, to nie płac, nie lamyntuj, rynki na niego nie podnoś, ale weź {tt}kłonica ‘jeden z czterech drążków umocowanych na osiach i przytrzymujących drabiny albo skrzynię wozu konnego’|kłonice{/tt}, a takie mu lanie sprow, ze w niebie bedzie słychać. Dzieci wase, {tt}kiej ‘kiedy, gdy’|kiej{/tt} wom ich Pan Bóg uzycy, {tt}= chowajcie, końcówka -wa z dawnej liczby podwójnej, dziś na oznaczenie liczby mngiej|chowejta{/tt} na łobroz i podobieństwo boze, a na chwałe i moc norodu polskiego. A tero młodzi, pokłońta się jesce roz łojcom wasym. Pobłogosłowcie ich panie łojce i pani matko, żeby się miełowały wiecyście i mnożeły jako tyn piosek na polu, jako te liście na drzewinie, teroz i zawse i na wieki wieków. Amyn.

Zdjęcia ze zbiorów informatora